DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW, PONIEDZIAŁEK - 28 PAŹDZIERNIKA 1940 r.

KOMUNIKAT WOJENNY

Po kilkudniowym słabym nasileniu nalotów niemieckich,nastąpiło w ciągu soboty i w nocy z soboty na niedzielę,znaczne wzmożenie akcji,przeciw Anglii. Głównym celem ataków był Londyn i środkowa Anglia. W Londynie powstały pożary w kilku punktach, które rychło ugaszono. Liczba ofiar jest niewielka. Główne atakujące siły niemieckie zostały rozbite przez angielskie myśliwskie aparaty, tak, że tylko pojedncze aparaty zdołały atakować Londyn i środkową Anglię. W czasie walk zestrzelono 2 samoloty niemieckie. W niedzielę atakowali Niemcy ponownie Londyn i płn. wsch. okolicę W.Brytanii. Tak jak w poprzednich nalotach tak i tym razem akcja została załamana, a w walkach stracili Niemcy 8 aparatów bombowych. Anglicy stracili 6 aparatów przyczem 1 lotnik zdołał się uratować.

Angielskie siły powietrzne, po wykonaniu najważniejszych zadań na odcinku inwazyjnym rozszerzają obecnie swą działalność niszczycielską na terenach Niemiec. W nocy z soboty na niedzielę bombardowano Berlin, wywołując gwałtowne pożary i eksplozje w fabryce samolotów w Spandau. Dzielnica Moabit, a w szczególności elektrownie znalazły się w tak ciężkim ogniu bomb jak jeszcze nigdy dotąd od początku wojny. Dworce osobowe i towarowe w Putlitzerstrasse i w Lehrte /centrum Berlina/ znalazły się pod gradem bomb. Inne eskadry brytyjskie przeprowadziły bombardowanie fabryki syntetycznej benzyny w Szczecinie, w Leuna-Werke, i w Kolonii. W Leuna trafiono bombami środek i oba skrzydła zakładów fabrycznych wskutek czego powstały liczne i olbrzymie pożary, którym towarzyszyły gwałtowne eksplozje. Zaznaczyć należy, że przed 1-szym atakiem lotniczym zakłady te produkowały 50% całkowitej ilości syntetycznej benzyny w całych Niemczech. Wśród innych obiektów bombardowanych w ciągu dnia i nocy wymienić należy: doki, okręty i centra kolejowe. W tym czasie atakowano trzykrotnie Hamburg, obrzucono bombami doki i okręty w Duisburgu i Cugshafen, Zelle, Dortmundzie, Bremie a w Bruksellii zniszczono ważne węzły kolejowe. Poza tym zniszczono 14 lotnisk w Rzeszy i krajach okupowanych, a wreszcie doki i urządzenia w Antwerpii, Calais i Vlissingen . W porcie Brest w okupowanej Francji skierowano atak bombowy na elektrownię. U wybrzeży norweskich samoloty brytyjskie zatopiły okręt niem. wiozący transport dla wojska. Z wszystkich tych akcyj nie powróciły zaledwie 3 aparaty angielskie.

Komunikat z Kairo donosi, że wspólne siły morskie i powietrzne W.Brytanii aaatakowały w piątek w nocy pozycje włoskie pod Sidi-Barani. Okręty ang. podpłynęły bardzo blisko pozycyj włoskich i wzięły je w krzyżowy ogień. Równocześnie padł grad bomb z powietrza na kolumny samochodowe, pozycje i na materiały transportowe. Także w Tobruk i w innych bazach włoskich w Erytrei wykonano naloty, wyrządzając poważne szkody. Anglicy w akcjach tych nie ponieśli żadnych strat.

WIADOMOŚCI OGÓLNE

Mowa min. spraw zagran. USA Cordella Hulla /którą wczoraj podaliśmy w streszczeniu/ jest odpowiedzią, jakiej udzielił rząd USA - Hitlerowi, na jego plan ponownej ofenzywy pokojowej, wszczętej przy pomocy rządu franc. w Vichy. Mowa ta - wygłoszona w kilka godzin po opublikowaniu deklaracji rządu we Vichy - wyrażającej gotowość współpracy z Niemcami, zadała ostateczny cios dyplomatycznej akcji Hitlera, zmierzającej do wykazania całemu światu, że większość państw i narodów w Europie akceptuje dobrowolnie nowy tj. totalistyczny porządek rzeczy. Cordel Hull powiedział: Stany Zjednoczone uważają ostatnie wypadki za największe zagro-

żenie swej niezawisłości od czasu walk Ameryki o niepodległość. Głoszony przez hitleryzm i faszyzm tzw. nowy porządek rzeczy w Europie - jest potwornym oszustwem i pokrywką dla dykdatorskich i imperialistycznych celów. Niewielka grupa awanturników, która w podstępnym i krwawy sposób zdobyły władzę nad własnymi narodami - usiłuje podbić inne wolne narody i wprowadzić w stosunki międzynarodowe dawny system niewolniczy. Ameryka wie, że jeśli dziś nie przeciwstawi się tym dyktatorskim zapędom, to wkrótce zmuszona będzie odeprzeć ataki tych samych awanturników na swej własnej ziemi. Dlatego broniąc własnej wolności udzielimy W.Brytanii w jej walce z dykdatorami - zagrażającymi całemu światu - najdalej idącej pomocy w każdej dostępnej formie. Niemcy, Włochy, i Japonia realizując swe zaborcze cele, złamały wszystkie dotychczas uznawane zasady międzynarodowego współżycia. Mordy dzieci, kobiet i starców, okupacje, bezwzględny rabunek cudzego mienia, rekwizycje, przymusowo narzucony głód - oto środki wojenne jakimi operują te państwa i to nie z chwilowej przemijającej potrzeby wojennej, lecz stale i dla zasady. Przez swe słowa i czyny wykazali ci zdobywcy, że chcą świat kulturalny - tak jak my go Amerykanie pojmujemy - poniżyć do średniowiecznych form. Dlatego jest najwyższym nakazem wszystkich narodów, które zachowały jeszcze swą niepodległość, zbroić się natychmiast i we wszelkiej możliwej formie. Oto jest doświadczenie, jakie nabyliśmy w ciągu ostatnich lat. W myśl tej zasady zbroimy się i będziemy się zbroić a zarazem wystąpimy z całą surowością przeciw tym, którzy w naszym kraju propagują idee nam wrogie i obce. Organizujemy nietylko własną obronę lecz dopomożemy innych republikom ameryk. do zorganizowania obrony całego zachodniego kontynentu Ameryki. Stawiamy tym republikom do dyspozycji wszystkie nasze zasoby wojenne. Nie wiemy, gdzie i kiedy będziemy zaatakowani - lecz wszędzie będziemy gotowi do obrony. W tym celu potrzebne nam są: okręty, samoloty, armaty i dobrze wyszkoleni żołnierze. Musimy dołożyć starań, by przywrócono w stosunkach międzynarodowych poszanowanie dla prawa, dobrej wiary, porządku, bezpieczeństwa i honoru.

Gen. de Gaulle, wódz wszystkich wolnych Francuzów, zapowiedział dzisiaj ze stolicy Konga utworzenie Komitetu Obrony wszystkich Kolonij francuskich, a to wobec bezwstydnej gotowości rządu kapitulacyjnego w Vichy, oddania tych kolonij dla celów niemieckich i włoskich. Równocześnie wezwał on wszystkich oficerów i żołnierzy francuskich, którzy walczą względnie chcą walczyć przeciw Niemcom i Włochom, by powstali przeciw rządowi we Vichy.

Rząd Grecki zdementował dziś oficjalnie wczorajszą wiadomość z Rzymu o starciu grecko-albańskim. Greccy urzędnicy graniczni donieśli w raportach, że wczoraj było słychać strzały karabinowe na terytorium albańskim. Wstrzymanie komunikacji na linii lotniczej Ateny-Bryndisi, nastąpiło zdaniem niektórych dzienników z powodu braku benzyny w Italii.

/New York Times/ umieściła wczoraj artykuł zatytułowany:"Stany Zjednoczone okupować będą kolonie francuskie, jeśi rząd we Vichy współpracować będzie z Berlinem i Rzymem".

Bezustanna brytyjska ofenzywa powietrzna na terenie Rzeczy, wywołuje przygnębiające wrażenie na ludności niem. W Szwecji stwierdzono, że przybywa tam - rzekomo w celach handlowych większa ilość kupców i przemysłowców niem. którzy w istocie przybywają tam by najeść się do syta i spokojnie przespać i nie zdradzają ochoty do powrotu. Ostatnio mówi się w Niemczech o ewakuacji dzieci do Szwajcarii, co jednakże z powodu zniszczeń węzłów kolejowych napotyka na znaczne trudności.

Z OSTATNIEJ CHWILI

/Wiadomości otrzymane dziś 28 bm.godz.7-ma rano/ Z Belgradu donoszą, że niedaleko granicy greckiej napadli powstańcy albańscy na patrole włoskie. Rzym pragnął z Albańczyków uczynić Greków i rozpętać kampanię wojenną przeciw Grecji. Grecki premier odbył rozmowę z szefem greckiego sztabu. Grecka flota wojenna przeprowadza intenzywne ćwiczenia morskie w pobliżu Salonik.

Z Moskwy donoszą, że wczoraj przybyła do Aten misja wojskowa z Turcji.

---ooo---